

Sygn.akt III AUa 472/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : sędzia Barbara Orechwa-Zawadzka

Sędziowie : Marek Szymanowski

: Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant : Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 lutego 2020 r. w B.

sprawy z odwołania H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o uchylenie decyzji i ponowne przeliczenie świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2019 r. sygn. akt III U 406/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że prawo do przeliczenia emerytury w sposób opisany w wyroku przysługuje H. K. od 1 kwietnia 2016 roku;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie.

M. B. O. D. E. Z.

Sygn. akt III AUa 472/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. postanowieniem z 25 kwietnia 2019 r. wznowił postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z 25 czerwca 2013 r. (znak (...)), a decyzją z 25 kwietnia 2019 r. odmówił H. K. uchylenia decyzji z 25 czerwca 2013 r. (znak (...)) i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu organ rentowy powołał się na art. 146 § 1 i art. 151 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego.

W odwołaniu od tej decyzji H. K. domagała się przeliczenia emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z 13 czerwca 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję o tyle, że ustalił H. K. prawo do przeliczenia emerytury przyznanej decyzją z 25 czerwca 2013 r. (znak (...)) z pominięciem w podstawie obliczenia

emerytury sumy kwot pobranych emerytur w wysokości 100 358,98 zł, poczynając od 1 marca 2016 r., oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z 25 marca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał H. K. (urodzonej (...)) emeryturę od 9 kwietnia 2008 r., tj. od osiągnięcia wieku (znak: (...) -1/15/E). Kolejnymi decyzjami emeryturę tę waloryzowano. Decyzją z 25 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał H. K. emeryturę od 9 czerwca 2013 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego (znak: ENP/15/001036907). Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania decyzji (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji została zsumowana z kwotą zwaloryzowanego kapitału początkowego. Od otrzymanej kwoty odjęto sumę kwot pobranych emerytur i podzielono ją przez średnie dalsze trwanie życia. Emerytura przyznana tą decyzją została zawieszona, ponieważ była świadczeniem mniej korzystnym od pobieranej dotychczas.

Sąd Okręgowy wskazał, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 marca 2019 r. (P 20/16) orzekł, że art. 25 ust. 1b Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że skutkiem wyroku jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. Z powszechnego charakteru wyroków Trybunału Konstytucyjnego, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP i utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP), wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem derogowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do Trybunału z odpowiednim żądaniem. Trybunał Konstytucyjny podkreślił też, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pojęcie „wznowienia postępowania”, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie „wznowienia” w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń" (zob. np. postanowienie z 14 kwietnia 2004 r., SK 32/01, OTK ZU nr 4/ (...), poz. 35). Prawo sanacji konstytucyjności może być zrealizowane w dwojakim trybie. Postępowania zakończone wydaniem wyroku przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych mogą być wznowione na podstawie art. 401¹ Ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.). Natomiast osobom, które nie odwołały się od decyzji wydanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przysługuje wznowienie postępowania na podstawie art. 145a Ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096, ze zm.) w związku z art. 124 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wznowienie w tym kontekście oznacza prawo do skorzystania ze środków proceduralnych zmierzających do wydania w zakończonej sprawie nowego rozstrzygnięcia, opartego na stanie prawnym ukształtowanym po wejściu w życie orzeczenia Trybunału (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 września 2006 r., SK 60/05, OTK ZU nr 8/ (...), poz. 101). W ostatniej części uzasadnienia punktu 5. Skutki wyroku, Trybunał Konstytucyjny wskazał też, że cytowane przepisy dotyczące wznowienia postępowania nie uwzględniają jednak specyficznej sytuacji związanej z obowiązkiem sanacji konstytucyjności w sprawach dotyczących emerytur kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Pozostawiają tym samym znaczny margines dowolności organom i sądom w ocenie i rozstrzygnięciu następstw wyroku Trybunału Konstytucyjnego w konkretnych wypadkach.

Sąd wskazał, że prawo ubezpieczeń społecznych nie przewiduje wprost możliwości wznowienia postępowania przed organem rentowym na skutek wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny. W tej sytuacji, stosownie do treści art.

123 Ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.) zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, przewidujące możliwość wznowienia postępowania administracyjnego na skutek wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny. Zgodnie z art. 145a § 1 k.p.a. można żądać wznowienia postępowania w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego została wydana decyzja. W tej sytuacji skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 145a § 2 k.p.a.).

Sąd Okręgowy wskazał, że H. K. zachowała termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania administracyjnego przed organem rentowym. Wniosek o przeliczenie emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. sygn. akt P 20/16, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw RP z 21 marca 2019 r. pod pozycją 539, został wniesiony 23 kwietnia 2019 r., a więc w terminie określonym ustawą. Z tego względu postanowieniem z 25 kwietnia 2019 r. organ rentowy wznowił postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z 25 czerwca 2013 r. (znak (...)), a decyzją z 25 kwietnia 2019 r. odmówił uchylenia decyzji z 25 czerwca 2013 r. (znak (...)) i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. Sąd Okręgowy uznał decyzję za właściwą w tym zakresie. Wskazał, że zgodnie z art. 146 § 1 k.p.a. uchylenie decyzji z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego została wydana decyzja, nie może nastąpić, jeżeli od dnia uchylenia decyzji upłynęło pięć lat. W takim przypadku, zgodnie z art. 151 § 2 k.p.a., organ administracji publicznej ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa oraz wskazuje okoliczności, z powodu których nie uchylił tej decyzji. Ponieważ od dnia doręczenia zaskarżonej decyzji upłynęło pięć lat, nie jest możliwe jej uchylenie.

W odwołaniu od tej decyzji H. K. domagała się przeliczenia emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. Nie kwestionowała upływu pięciu lat od doręczenia decyzji ani innych podstaw wydanej decyzji, dlatego Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja z 25 kwietnia 2019 r. była prawidłowa i w tym zakresie oddalił odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu istniała jednak rozbieżność między wnioskiem ubezpieczonej a treścią decyzji organu rentowego. Wniosek H. K. z 23 kwietnia 2019 r. dotyczył przeliczenia emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. Nie zawierał wskazania w jaki sposób i na podstawie jakich przepisów organ rentowy ma tego dokonać. Sąd podkreślił, że organ rentowy ma obowiązek działania na korzyść ubezpieczonych i zastosowania najkorzystniejszych obowiązujących przepisów. Wskazał, że według Trybunału Konstytucyjnego przepisy dotyczące wznowienia postępowania nie uwzględniają specyficznej sytuacji związanej z obowiązkiem sanacji konstytucyjności w sprawach dotyczących emerytur kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Pozostawiają tym samym znaczny margines dowolności organom i sądom w ocenie i rozstrzygnięciu następstw wyroku Trybunału Konstytucyjnego w konkretnych wypadkach.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaistniały podstawy do ponownego ustalenia prawa zgodnie z art. 114 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie miał zastosowanie art. 114 ust.1 pkt 1 i ust. 1f pkt 1 tej ustawy. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził, że art. 25 ust. 1b Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, stanowi – w ocenie Sądu – nową okoliczność, o której mowa we wskazanym przepisie.

Sąd Okręgowy odniósł się również do postanowienia Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2018 r. (I UK 355/17), w którym wskazano, że przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji wyraźnie odsyła w przypadku w nim określonym do przepisów określających zasady i tryb wznowienia postępowania. Tymczasem instytucja przewidziana w art. 114 ust. 1 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) nie jest wznowieniem postępowania sensu stricto, lecz co najwyżej „swoistym wznowieniem postępowania”,

ma szerszy charakter niż wznowienie postępowania i nieco odmienne od niego przesłanki. Z istoty swej służy też innym celom, pozwalając ponownie ustalić prawo do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokość przy wykorzystaniu mniej rygorystycznych podstaw niż określone w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego podstawy wznowienia takiego postępowania. Nie jest też ograniczona jakimkolwiek terminem. Co jednak szczególnie istotne, orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401¹ k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a.). Stosownie do art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w powołanej ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy zatem uznać art. 145a k.p.a. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy nie rozważał jednak szerzej możliwości zastosowania art. 114 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie wyeliminowania z obrotu prawnego przepisu, w wyniku uznania go za niekonstytucyjny orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Jest to istotne, zwłaszcza w sytuacji gdy organ rentowy po wznowieniu postępowania odmawia uchylecia decyzji na podstawie art. 151 § 2 w związku z art. 146 § 1 k.p.a. z powodu upływu pięciu lat od doręczenia decyzji i jednocześnie stwierdza jej wydanie z naruszeniem prawa.

Sąd Okręgowy wskazał, że do oceny możliwości zastosowania art. 114 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w niniejszej sprawie zasadnicze znaczenie miały rozważania zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z 29 listopada 2016 r. (II UK 416/15) oraz w cytowanych w nim, na poparcie przeprowadzonych wywodów prawnych, orzeczeniach. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Zasada ta znajduje odzwierciedlenie w art. 100 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym prawo do świadczeń w niej określonych powstaje (*in abstracto*) z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją (uchwała całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00 OSNAPiUS 2001 Nr 12, poz. 418). Tym samym zadaniem organu rentowego, na etapie nabycia *in concreto* prawa, jest jedynie ustalenie, że zostały spełnione warunki uzyskania uprawnienia emerytalnego oraz jego konkretyzacja w drodze decyzji.

W wyroku z 17 sierpnia 2016 r. (I UK 333/15) Sąd Najwyższy wskazał, że skoro decyzje organu rentowego sprowadzają się – zasadniczo – do deklaratywnego potwierdzenia uprawnień przysługujących ubezpieczonym z mocy prawa, to przepisy odnoszące się do trwałości i wzruszalności decyzji organu rentowego nie mogą być interpretowane i stosowane w taki sposób, który prowadziłby do trwałego pozbawienia osób ubezpieczonych uprawnień przysługujących im *ex lege*. Deklaratywny charakter decyzji organu rentowego potwierdzających przysługiwanie ubezpieczonemu prawa do określonego świadczenia rzutuje szczególnie na ograniczenie ostateczności decyzji organu rentowego odmawiających prawa do świadczenia, ponieważ stabilność negatywnego rozstrzygnięcia o prawach jednostki nie jest w tym przypadku wartością, która mogłaby przeważać nad rzeczywistą realizacją konstytucyjnego i ustawowego prawa do zabezpieczenia społecznego. W tym kierunku zmierza wykładnia i praktyka Sądu Najwyższego dotycząca art. 114 tej ustawy. Traktuje ona ten przepis jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno-rentowych zainteresowanych (wyroki Sądu Najwyższego: z 25 lutego 2008 r., I UK 249/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 152; z 22 lutego 2010 r., I UK 247/09; z 9 grudnia 2015 r., I UK 533/14 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2011 r., I BU 4/11). Sprzeczność ta zachodzi zarówno w przypadku decyzji organu rentowego błędnie przyznających świadczenie (potwierdzających prawo do świadczenia), pomimo że prawo do niego nie powstało, jak i w przypadku decyzji błędnie odmawiających realizacji prawa do świadczenia, przysługującego z mocy prawa ubezpieczonemu. Niezgodność ta może powstać także na skutek popełnionych przez organ rentowy uchybień normom prawa materialnego. Eliminacja tych sprzeczności stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonych ostateczną decyzją organu

rentowego, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną ubezpieczonego. W ponawianym postępowaniu organ rentowy dąży do ustalenia, czy popełnione uchybienia (przede wszystkim w zakresie prawa materialnego ale także procesowego) lub przedłożone dowody albo ujawnione fakty mają wpływ na zmianę dokonanych wcześniej ustaleń, od których zależy potwierdzenie uprawnienia ubezpieczonego do określonego świadczenia.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę o sygnaturze akt II UK 416/15 podzielił również stanowisko wyrażone w przywołanym wyżej wyroku II UK 333/15, że funkcję usuwania z obrotu prawnego wadliwych decyzji organu rentowego stanowi art. 114 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że jeśli niekwestionowanym celem tego przepisu jest podważenie obiektywnie wadliwej decyzji organu rentowego, to zakres jego zastosowania nie może ograniczać się tylko do tych przypadków, gdy organ rentowy wydał obiektywnie wadliwą decyzję na korzyść zainteresowanej osoby (która potwierdziła deklaratywnie prawo do emerytury mimo niespełnienia przez nią przesłanek nabycia tego prawa). Przepis ten tym bardziej powinien znajdować zastosowanie do eliminacji z obrotu takich wadliwych decyzji organu rentowego, które w wyniku błędnej (ze strony organu rentowego) wykładni przepisów prawa lub błędnego zastosowania przepisów prawa do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, doprowadziły do pozbawienia jednostki możliwości faktycznego korzystania z przysługujących jej z mocy samego prawa świadczeń emerytalnych.

Jak przyjęto w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 26 listopada 1997 r. (III ZP 40/97, OSNAPiUS 1998 Nr 14, poz. 429), prawidłowa wykładnia obowiązującego przepisu, odmienna od przyjmowanej uprzednio, jest nową okolicznością. Ujawniona po uprawomocnieniu się decyzji stanowi podstawę do wznowienia postępowania. Z orzeczenia tego wynika wprost, że ustalenie w toku postępowania, zapoczątkowanego kolejnym wnioskiem ubezpieczonego o ponowne ustalenie prawa, obiektywnej niezgodności wcześniejszej decyzji organu rentowego z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami, dotyczącymi przesłanek nabycia prawa objętego wnioskiem, upoważnia organ do wzruszenia decyzji organu rentowego korzystającej z przymiotu ostateczności. Ten kontekst nie może być pomijany przy ustaleniu znaczenia zwrotu „ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji” zawartego w art. 114 ustawy emerytalnej. Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z 26 lipca 2013 r. (III UK 145/12), w którym wyjaśniono, że znaczenie zawartego w art. 114 ustawy „okoliczności” występuje w dwóch znaczeniach: 1) okoliczności faktycznych oraz 2) okoliczności sprawy. W tym drugim znaczeniu chodzi o ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno- rentowych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 Nr 19, poz. 341). W konkluzji, ujawnieniem „okoliczności” w rozumieniu komentowanego przepisu może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego (odmawiająca prawa do świadczenia) opierała się na błędnej wykładni przepisu normującego jeden z warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym. Mając zaś na względzie zarysowaną powyżej koncepcję „obiektywnej błędności decyzji organu rentowego”, przepis art. 114 ustawy emerytalnej tym bardziej powinien znajdować zastosowanie, gdy obiektywnie wadliwa decyzja organu rentowego, odmawiająca wnioskodawcy potwierdzenia przysługującego mu prawa do świadczenia emerytalnego, jest efektem konsekwentnego nieuwzględniania przez organ rentowy wykładni ustawy emerytalnej dokonywanej w różnych sprawach przez Sąd Najwyższy (wyroki Sądu Najwyższego: z 21 czerwca 2012 r., III UK 125/11; z 13 lipca 2011 r., I UK 12/11 oraz z 23 kwietnia 2010 r., II UK 313/09 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 19 listopada 2013 r., I UK 257/13; z 18 października 2013 r., I UK 164/13; z 11 kwietnia 2012 r., I UK 439/11).

Przedstawiona wykładnia Sądu Najwyższego, dotycząca stosowania art. 114 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pozwala traktować nawet błędne stosowanie przepisów ustawy emerytalnej przez organ rentowy, jako podstawę zastosowania art. 114 ust. 1 pkt 1. W ocenie Sądu tym bardziej podstawą zastosowania tego przepisu jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności zastosowanego przy ustalaniu wysokości emerytury przepisu art. 25 ust. 1b tej ustawy.

Odnosząc się do wymogu z art. 114 ust. 1 pkt 1 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w myśl którego by ujawniona nowa okoliczność istniała przed wydaniem błędnej decyzji, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że jeśli art. 25 ust. 1b tej ustawy został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, to nie mógł

on stanowić podstawy prawnej decyzji ustalającej wysokość emerytury, ponieważ przepis ten był niekonstytucyjny od chwili uchwalenia, a więc także w momencie stosowania go przez organ rentowy, czego nie może podważyć fakt, iż w tym czasie korzystał on jeszcze z domniemania konstytucyjności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2016 r., III UK 5/16, w którym wskazano o retroaktywnym skutku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego derogujących konkretne przepisy jako niezgodne z Konstytucją RP, który należy rozumieć w ten sposób, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału, por. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 331 i z 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13, oraz wyroki: z 5 września 2001 r., II UKN 542/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 36; z 12 czerwca 2002 r., II UKN 419/01, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 58; z 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNP 2003 nr 23, poz. 581; z 18 grudnia 2002 r., I PKN 668/01, OSNP 2004 nr 3, poz. 47; z 24 stycznia 2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 353; z 4 lipca 2012 r., III UK 132/11).

W ocenie Sądu pogląd ten w okolicznościach faktycznych sprawy pozwolił uznać za w pełni uprawnione stanowisko, że w przypadku wniosku ubezpieczonej o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. należy wysokość emerytury ustalić tak, jakby art. 25 ust. 1b Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w stosunku do kobiet urodzonych w (...) r., nie obowiązywał w dacie wydawania decyzji o przyznaniu emerytury. Jeśli bowiem art. 25 ust. 1b tej ustawy w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, to nie mógł on stanowić podstawy prawnej decyzji, w której podstawę obliczenia emerytury pomniejszono o kwoty pobranych emerytur. Ponieważ przepis ten był niekonstytucyjny od chwili uchwalenia, a więc także w momencie stosowania go przez organ rentowy.

Odnosząc się do ustalonej w wyroku daty przeliczenia świadczenia, Sąd Okręgowy powołał się na art. 133 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że w judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2017 r., I UK 359/16) zgodnie przyjmuje się, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 tej ustawy określenie „błąd organu rentowego” należy rozumieć szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995 nr 19, poz. 242). Obejmuje on sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNP 2003 nr 24, poz. 599; z 17 marca 2011 r., I UK 332/10; z 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258, a także uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego: z 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 395 i z 15 lutego 2006 r., II UZP 16/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 244).

Uwzględniając taki sposób rozumienia błędu organu rentowego i odnosząc go do wcześniejszych rozważań dotyczących retroaktywnych skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, należy stwierdzić, że decyzja organu rentowego z 25 czerwca 2013 r. była dotknięta błędem, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 133 ust. 2 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W przypadku, gdy przeliczone świadczenie (emerytura) przyznane po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego będzie korzystniejsze, wyrównanie powinno być wypłacone poczynając od 1 marca 2016 r., to jest trzy lata wstecz, licząc od miesiąca, w którym skarżąca zgłosiła w organie rentowym wniosek o przeliczenie emerytury.

Rozpoznając sprawę, Sąd rozważał również czy orzekając nie wykroczył poza ramy wytyczone zaskarżoną decyzją. W ocenie Sądu zaskarżona decyzja, chociaż prawidłowa, nie rozstrzygała o całości żądania odwołującej. Organ rentowy nie rozstrzygnął o możliwości przeliczenia emerytury, chociaż w ocenie Sądu był do tego zobowiązany, zarówno

wnioskiem, jak też obowiązkiem działania na korzyść ubezpieczonego. Sąd Okręgowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2016 r. (I UZ 54/15), w którym stwierdzono, że sąd rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego nie jest związany czy to wadliwą, czy to nieadekwatną do istoty roszczeń ubezpieczonego podstawą prawną zaskarżonej decyzji organu rentowego. Jeżeli organ rentowy wydał decyzję na podstawie błędnej, niewłaściwej podstawy prawnej, to sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznając sprawę, nie może powołać się na związanie taką podstawą prawną zaskarżonej decyzji. Byłoby to bowiem zaprzeczenie funkcji jurysdykcyjnej sądu. Ponadto, skoro sąd drugiej instancji nie jest związany błędną podstawą prawną rozstrzygnięcia sprawy przyjętą przez sąd pierwszej instancji, to tym bardziej sąd ubezpieczeń społecznych nie może być związany niewłaściwą kwalifikacją prawną przyjętą przez organ rentowy. Sąd ubezpieczeń społecznych ma zatem prawo przyjąć, na podstawie okoliczności towarzyszących złożeniu wniosku, jakie przepisy należy zastosować w tej sprawie. Z tego względu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktu 1 sentencji wyroku i zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego:

a) art. 25 ust. 1 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez błędne zastosowanie, w sytuacji gdy przepis ten nie ma zastosowania do przeliczania wysokości emerytury, a ma zastosowanie jedynie przy ustalaniu prawa do świadczenia i obliczania jego wysokości po raz pierwszy;

b) art. 114 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez oparcie na jego podstawie orzeczenia o zmianie decyzji, wydanej na podstawie aktu normatywnego, uznanego orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. za niezgodny z Konstytucją RP, w sytuacji gdy podstawę do wznowienia postępowania stanowią przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego;

c) art. 133 ust. 1 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez:

- zobowiązanie organu rentowego do przeliczenia wysokości emerytury za okres przekraczający okres 3 lat, poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy;
- zastosowanie tego przepisu prawnego, w sytuacji gdy przyznanie prawa do świadczenia i ustalenie jego wysokości decyzją z 25 czerwca 2013 r. nie było następstwem błędu organu rentowego;

2. przepisów prawa procesowego:

a) art. 180 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 124 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych nie ustalają odmiennych zasad postępowania w sprawach wznowienia postępowania w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność aktu prawnego z Konstytucją RP;

b) art. 477¹⁰ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niezastosowanie oraz rozstrzygnięcie o nowym żądaniu, które nie było rozpoznane przez organ rentowy i nie było przedmiotem zaskarżonej decyzji;

c) art. 477¹⁴ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy brak podstaw do stwierdzenia, że odwołanie zostało wniesione w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy.

Wskazując na te zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył:

Apelacja była częściowo zasadna.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy nie były sporne i znajdują należyte oparcie w materiale sprawy, dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Sąd Apelacyjny akceptuje też argumentację prawną Sądu pierwszej instancji.

Organ rentowy stanął na stanowisku, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie przewidują możliwości wznowienia postępowania przez organem rentowym na skutek wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją RP. Rzeczywiście przepisy Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2020, poz. 53 ze zm., zwanej dalej „ustawą emerytalną”) wprost, to jest poprzez użycie sformułowania „wznowienie postępowania”, nie przewidują takiej instytucji. Nie oznacza to, że wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie jest możliwe zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej. Po to, aby stwierdzić możliwość zastosowania wspomnianego przepisu, wystarczy przecież uznać – tak jak to uczynił Sąd pierwszej instancji – że stwierdzenie niekonstytucyjności pewnego uregulowania, powodującego obiektywną, następczą niezgodność wysokości emerytury ze stanem prawnym, jest nową okolicznością. Zagadnienie to jest rozstrzygane zatem przez decyzję interpretacyjną sądu co do zakresu pojęcia „nowa okoliczność” w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Organ rentowy opowiedział się za węższym rozumieniem wskazanego pojęcia. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy opowiada się za rozumieniem szerszym. Oczywiście decyzja interpretacyjna sądu nie powinna być arbitralna. Jest ona arbitralna w tym znaczeniu, że mając na względzie argumenty za i przeciw, ostatecznie sąd musi opowiedzieć się za którymś ze stanowisk. Natomiast nie jest arbitralna o tyle, że ujawnia podstawy rozumowania i umożliwia przeprowadzenie krytyki przedstawionego stanowiska.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za przyjętym rozumieniem wskazanych pojęć przemawia wykładnia funkcjonalna art. 114 ustawy emerytalnej. Mechanizm przewidziany w tym przepisie ma doprowadzić do zgodności z prawem wysokości renty lub emerytury, gdy błąd popełni organ rentowy, błąd popełni ubezpieczony, a nawet gdy nie popełniono błędu, a ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Ustalenie na podstawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, że wydanie decyzji określającej sposób wyliczenia emerytury było nieprawidłowe, jest nową okolicznością. Ten nieprawidłowy sposób istniał już w chwili wydawania poprzedniej decyzji, gdyż niekonstytucyjność istniała od początku, a jedynie ujawnienie tej okoliczności nastąpiło dopiero na skutek wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Należy podzielić stanowisko doktryny i „zauważyć, że wzruszalność decyzji rentowych polega przede wszystkim na niwelowaniu tzw. wad materialnoprawnych, czyli uchybień organu rentowego w zakresie rozstrzygania o faktach warunkujących nabycie prawa do emerytur i rent albo zaniedbań samych ubezpieczonych wywołanych nieporadnością w dokumentowaniu prawa do świadczeń lub niedostateczną znajomością warunków, od spełnienia których zależy przyznanie uprawnień ubezpieczeniowych. Wskazana powyżej specyfika tej instytucji - a także взгляд na socjalne przeznaczenie emerytur/rent i gospodarowanie środkami publicznymi - uzasadnia przyznanie stronom stosunkowo szerokich uprawnień zarówno w celu kwestionowania błędnie ukształtowanego prawa do świadczenia, jak i ponownego ubiegania się o poprzednio nieprzyznane prawo.” (Kamil Antonów. Komentarz do art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, LEX). „Ujawnione okoliczności” to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie uprawnień ubezpieczeniowych (tj. przesłanki nabycia prawa do świadczeń) oraz uchybienia normom prawa materialnego lub/i procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanego” (R. B., W. prawomocnych decyzji rentowych, s. 132, W. K. 2007 r.).

Ponadto Sąd Apelacyjny opowiada się za swoistym rozumieniem pojęcia błędu w odniesieniu do sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie. Za błąd uznać należy obiektywną niezgodność z prawem decyzji organu rentowego, która to niezgodność wyszła na jaw na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Za przyjęciem tego poglądu przemawiają względy aksjologiczne, funkcjonalne i pragmatyczne. Z punktu widzenia zasady równości (art. 2a ust. 2

pkt 3 Ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm., zwana dalej „u.s.u.s.”) nie można akceptować kształtowania sytuacji ubezpieczonych, w zakresie zasad obliczania emerytury, w zależności od tego, czy od daty wydania decyzji do wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny minęło 5 lat. Przyjęte rozumienie błędu jest tym bardziej uzasadnione, że nie tylko realizuje zasadę równości ubezpieczonych, ale też umożliwia zrealizowanie uprawnień na drodze postępowania przed organem rentowych lub na skutek zakwestionowania decyzji organu rentowego. Ułatwia drogę dochodzenia roszczeń, bez korzystania z drogi procesu odszkodowawczego, wynikającej z ewentualnego zastosowania art. 417¹ § 1 i 2 k.c. Niewątpliwie takie ujęcie błędu obiektywizuje błąd w tym znaczeniu, że odrywa to pojęcie od kwestii winy, odpowiedzialności organu rentowego za swoje działanie, lecz ujmuje go w kontekście wadliwości tkwiącej w decyzji od początku, a „odkrytej” przez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Niewątpliwie był to błąd ustawodawcy, lecz wobec tego, że ZUS jest państwową jednostką organizacyjną (art. 66 ust. 1 u.s.u.s.), a w zakresie prowadzonej działalności, w tym w zakresie ustalania wysokości świadczeń (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b u.s.u.s.), przysługują mu środki prawne właściwe organom administracji państwowej (art. 66 ust. 4 u.s.u.s.), należało uznać, że jest on tożsamy z błędem ZUS w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Z punktu widzenia teorii ekonomicznej analizy prawa przyjęte rozwiązanie ma ten mankament, że ukrywa miejsce powstawania kosztów, co może powodować błędne decyzje co do kształtowania norm prawnych na przyszłość. Argument ten nie może być jednak decydujący, a pośrednio równoważony jest tym, że jednym ze źródeł finansowania ZUS jest dotacja z budżetu państwa (art. 76 ust. pkt 5 u.s.u.s.). W konsekwencji nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 114 ust. 1 i art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej. Nie ma powodu, aby uznawać, że nie jest już możliwe poprawne wyliczenie emerytury, skoro była już kiedyś wyliczona. Zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej umożliwia ponowne ustalenie wysokości świadczenia poprzez zastosowanie podstawy wymiaru bez odliczenia kwot emerytur wypłaconych przed przyznaniem emerytury ustalonej w związku osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Nie jest zrozumiałe, co miałyby się temu przeciwstawiać. Rzeczywiście art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej ma zastosowanie, gdy prawo do świadczenia ustala się po raz pierwszy. O nic innego nie chodzi w niniejszej sprawie. Chodzi przecież o to, aby poprawić obliczenie wysokości świadczenia wyliczonego po raz pierwszy, a kwestie kolejnych waloryzacji i późniejszych zdarzeń, mających wpływ na prawo lub wysokość świadczenia mają charakter następczy, wtórny. Należy ustalić wysokość emerytury przy zastosowaniu art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej poprzez zastąpienie pierwszego wyliczenia (błędne jak się okazało) wyliczeniem zgodnym z prawem.

Brak jest podstaw do uznania, że został naruszony art. 180 k.p.a. w zw. z art. 124 ustawy emerytalnej. Argumentacja organu rentowego jest nietrafna, ponieważ pierwszeństwo ma zastosowanie ustawa emerytalna. Problem nie sprowadza się do tego, czy jest możliwe zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej wobec istnienia w Kodeksie postępowania administracyjnego instytucji wznowienia postępowania, lecz do tego, czy zostały spełnione przesłanki do zastosowania art. 114 ustawy emerytalnej. To przesądzone powyżej, a jeżeli tak, to nie ma znaczenia okoliczność, że brak było podstaw do ponownego obliczenia wysokości emerytury jako skutek zastosowania instytucji wznowienia postępowania, przewidzianej w Kodeksie postępowania administracyjnego. Instytucja wznowienia postępowania z Kodeksu postępowania administracyjnego i instytucja ponownego ustalenia prawa/wysokości emerytury z art. 114 ustawy emerytalnej są niezależne o tyle, że brak podstaw do zastosowania jednej z nich, nie oznacza niemożliwości zastosowania drugiej. Przeciwnie, pozytywne dla ubezpieczonego zastosowanie jednej z nich może ograniczać bądź wyłączać zastosowanie drugiej instytucji prawnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do kwestionowania przyjętej przez Sąd pierwszej instancji interpretacji wniosku złożonego przez ubezpieczoną jako wniosku obejmującego zastosowanie wszystkich instytucji prawnych umożliwiających przeliczenie emerytury w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie treści wniosku dokonane przez Sąd pierwszej instancji odpowiada woli ubezpieczonej ani nie jest sprzeczne z możliwym rozumieniem tego wniosku. Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko, że odczytanie sensu decyzji organu rentowego nie powinno odbywać się w sposób formalistyczny. Z pozycji sądu, do którego trafia odwołanie, ważny jest przedmiot rozstrzygnięcia, a nie jego dosłowne brzmienie. Chodzi przede wszystkim o to, aby organ rentowy odniósł się do kwestii stanowiącej żądanie, natomiast to, czy oparł decyzję na mniej lub

bardziej miarodajnym stanie faktycznym, jak również czy zastosował właściwą podstawę prawną, nie jest wiodące. Zależność ta podyktowana jest autonomią rozpoznawczą, najpierw organu rentowego, a później sądu. Koherencja decyzji administracyjnej i sądowego przedmiotu sporu nie została oparta na formalizmie procesowym. Ukształtowano ją przedmiotowo. Zgodnie z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. sąd w razie uwzględnienia odwołania zmienia zaskarżoną decyzję i orzeka o istocie sprawy. Pewne przy tym jest, że projekcję „istoty sprawy” stanowi wniosek ubezpieczonego, z którym powinna korespondować władcza wypowiedź organu rentowego. (wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2016 r., I UZ 11/16). Należy podzielić też stanowisko, że dopuszczalna jest możliwość uwzględniania przez sąd okoliczności niebędących przedmiotem decyzji organu rentowego, gdy podstawa faktyczna wyroku dotyczy okoliczności pewnych. (wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lipca 2000 r., II UK 55/00; z 18 kwietnia 2001 r., II UKN 335/00; z 20 maja 2004 r., II UK 395/03). Organ rentowy nie przeciwstawił żadnego argumentu tym racjom.

W konsekwencji należało uznać, że Sąd pierwszej instancji zasadnie zastosował art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i nie było potrzeby zastosowania art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. i art. 477¹⁰ § 2 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji błędnie jednak określił początkową datę wyrównania emerytury. Odwołująca złożyła pismo o ponowne przeliczenie emerytury i jej wypłatę z wyrównaniem 10 kwietnia 2019 r. W tej sytuacji, stosownie do art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, wypłata emerytury w nowej wysokości za okres 3 lat wstecz, licząc od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy, powinna nastąpić od 1 kwietnia 2016 r., a nie od 1 marca 2016 r. Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 1 o tyle, że datę 1 marca 2016 r. zastąpił datą 1 kwietnia 2016 r., o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (pkt I sentencji wyroku).

W pozostałym zakresie została oddalona apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt II sentencji wyroku).

M. B. O. D. E. Z.